

→ **PIĄTEK, godz. 20.15**

MIASTO OGRODÓW

BARDZO POWAŻNA KOMEDIA. PREMIERA „MĘŻA MOJEJ ŻONY”

MARTA ODZIOMEK

Zeflika, Ślązaka mieszkającego od kilku lat we Frankfurcie, odwiedza Edmund, przybysz z Warszawy. Mężczyźni nie znają się, lecz łączy ich – co okazuje się podczas coraz to bardziej interesującej rozmowy – szalenie istotna rzecz. Kobieta.

↓ A dokładniej mówiąc - wspólna żona Helena! Jak panowie poradzą sobie z tym nietypowym problemem? Czy w jego rozwiązaniu pomoże morze wypitego wspólnie alkoholu? Co wyniknie z ich spotkania? Wszystkiego dowiemy się, oglądając spektakl „Mąż mojej żony” autorstwa Miro Gavran, znakomitego chorwackiego dramaturga. Jego sztuki od ponad 20 lat odbywają triumfalny pochód przez sceny całego świata. Także w Polsce cieszą się zasłużonym powodzeniem. Komedia „Mąż mojej żony” stanowi jedno z największych osiągnięć chorwackiego dramaturga. Gwarantuje nie tylko dobrą zabawę. Proponuje też odrobinę refleksji na temat kondycji współczesnego mężczyzny, jak i relacji damsko-męskich w dzisiejszym świecie. Reżyserem przedstawienia jest Henryk Adamek, na scenie zobaczymy Dariusza Niebudka i Dariusza Wiktorowicza. - Obaj mają to coś, co powinni mieć aktorzy wcielający się w głównych bohaterów. Potrafili zawierzyć temu tekstowi i ożywić go na scenie. Dodatkowo Da-



Premiera „Męża mojej żony” odbędzie się w piątek 16 grudnia

rek Niebudek świetnie posługuje się gwara, a to w przypadku tego spektaklu jest bardzo ważne, w szczególności gdy wystawia się go na Śląsku. Będzie używał śląskiego z okolic Chorzowa i Świętochłowic - mówi Henryk Adamek. W oryginale bowiem na scenie spotykają się Serb i Chorwat, którzy wzięli ślub z tą samą kobietą. W polskiej wersji sztuki, przetłumaczonej zgrabnie i pomysłowo przez Annę Tuszyńską, problem z płcią przeciwną mają warszawiak i Ślązak mieszkający w Niemczech (to, że jest za granicą, umożliwia mu wzięcie ślubu z zamężną już kobietą). Z racji pochodzenia występują między bohaterami pewne różnice w zachowaniu i światopoglądzie. Są śmieszne, ale

i służą refleksji. Bo - jak zaznacza reżyser - jest to „bardzo poważna komedia”. - O tym, że człowiek nie chce być samotny, boi się tego stanu i dlatego rodzą się w jego głowie różne paranoje - tłumaczy Henryk Adamek.

Przedstawienie zrealizowała powołana w listopadzie tego roku Formacja Artystyczna KANDYD 2, której celem jest sceniczna prezentacja kameralnych utworów dramaturgii współczesnej w sposób przystępny dla szerokiej publiczności.

→ Premiera „Męża mojej żony” odbędzie się w piątek 16 grudnia o godz. 20.15 w sali 211 w Mieście Ogrodów w Katowicach. Bilety: 40 zł.